

Sygn. akt I ACa 561/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Robert Obrębski (spr.)

Sędzia SA Edyta Jefimko

Sędzia SO (del.) Beata Byszewska

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Wyższej Szkoły (...) w R.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Zdrowia

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 11 grudnia 2013 r.

sygn. akt II C 695/12

1. ***oddala apelację;***

2. ***zasądza od Wyższej Szkoły (...) w R. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.***

Sygn. akt IA Ca 561/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 grudnia 2012 r. Wyższa Szkoła (...) w R. wniosła o zasądzenie od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Zdrowia kwoty 63800 zł wraz z odsetkami od kwoty 8800 zł od dnia 22 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz od pięciu należności po 11000 zł od różnych dat podanych w pozwie do dnia zapłaty tytułem naprawienia szkody doznanej wskutek przymuszenia powódki przez stronę pozwaną, sprzecznie z łączącymi strony pięcioma umowami o dofinansowanie kosztów prowadzenia przez powódkę studiów pomostowych w programie „, Kształcenie zawodowe pielęgniarek i położnych w ramach studiów pomostowych („), współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego przeznaczonego na program operacyjny „Kapitał Ludzki („), jak też z naruszeniem przepisów regulujących szkolnictwo wyższe, w szczególności pozwalających na umożliwienie absolwentom studiów pomostowych podjęcia studiów drugiego stopnia, po uzyskaniu wymaganej liczby 180 punktów ECTS i zaliczeniu języka obcego, do zwrócenie słuchaczom studiów pomostowych opłat pobranych przez

powódkę za: realizację procedur egzaminu dyplomowego w okresie obowiązywania pierwszej umowy zawartej przez strony w kwocie 8800, jak też drugiej umowy w wysokości 11000 zł; zajęcia wyrównawcze z języka angielskiego i technologii informacyjnej oraz za realizację procedur egzaminu dyplomowego w okresie obowiązywania trzeciej i czwartej umowy w kwotach po 11000 zł, oraz za zajęcia wyrównawcze z języka angielskiego i technologii informacyjnej w kwocie 11000 zł w okresie realizacji piątej umowy zawartej przez strony. Ponadto powódka dochodziła kwoty 11000 zł z tytułu tej części dofinansowania objętego ostatnią z wymienionych umów, która nie została wypłacona z powodu potrącenia tej należności z karą umowną naliczoną przez pozwaną, domagała się ponadto zasądzenia od pozwanej kwoty 12000 zł z tytułu odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie dofinansowania wraz z odsetkami od daty wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. Powódka podnosiła w uzasadnieniu, że dochodzi pozwem tylko części szkody doznanej z powodu zwrócenia słuchaczom opłat pobranych z podanych tytułów, wynoszącej łącznie 526080 zł, zaprzeczała ponadto, aby pobieranie wskazanych opłat naruszało umowy łączące strony w sytuacji, gdy określony w tych umowach zakaz pobierania opłata od słuchaczy obejmował wyłącznie ten zakres zajęć i wykonywania innych zadań związanych z prowadzeniem studiów pomostowych, który był przewidziany przepisami regulującymi ten rodzaj nauki na poziomie szkolnictwa wyższego, nie dotyczył natomiast zajęć oraz realizacji procedur egzaminu dyplomowego, które nie były objęte programem studiów, zostały natomiast wprowadzone przez powódkę w celu wypełnienia limitów w punktacji ECTS i wprowadzenia takich zajęć wyrównawczych, które pozwalały na nadanie prowadzonym studiom pomostowym pełnego charakteru studiów pierwszego stopnia, tym samym umożliwienie ich absolwentom kontynuowania nauki na studiach drugiego stopnia (magisterskich), zgodnie z wymaganiami i standardami kształcenia przewidzianymi ustawą o szkolnictwie wyższym oraz bez konieczności uzupełnienia kwalifikacji, lecz przez zaliczenie zajęć odbytych na poziomie średniej szkoły zawodowej, przeprowadzenie zajęć uzupełniających z języka obcego na poziomie wymaganym w szkolnictwie wyższym drugiego stopnia oraz umożliwienie słuchaczom przygotowania pracy dyplomowej. W ocenie powódki, wprowadzenie tych uzupełnień stanowiło obowiązek ustawowy nałożony na podmioty prowadzące szkoły wyższe, żadna z umów zawartych przez strony nie mogła więc wprowadzić w tym zakresie zakazów, w sytuacji natomiast, gdy dofinansowanie udzielane przez pozwaną na ich podstawie nie obejmowało kosztów związanych z realizacją tych uzupełnień, konieczne było pobieranie opłat od słuchaczy w niewygórowanej wysokości, w tym opłat za suplement dyplomu z punktacją ECTS oraz opłat wakacyjnych, których zwrot nie został objęty zakresem szkody stanowiącej przedmiot żądania pozwu. Strona powodowa nie podzielała odmiennego stanowiska pozwanej, sprzeciwiała się ponadto wynikom kontroli przeprowadzonej w okresie od 19 lipca 2010 r. do 2 listopada 2010 r. i sposobowi ustosunkowania się przez pozwaną do zastrzeżeń, które zgłosiła w stosunku do wyników tej kontroli, kwestionowała tym samym podstawy wstrzymania dopłaty i uzależnienia dalszego jej udzielania od zwrotu pobranych opłat, jak również podstawy naliczenia przez pozwaną kary umownej i jej potrącenia z częścią dopłaty należnej powódce na podstawie ostatniej z umów zawartych przez strony, zaprzeczała bowiem, aby naruszała przepisy oraz postanowienia zawarte w § 9 ust. 1 pkt 5 pierwszych dwóch umów, § 10 ust. 1 pkt 5 trzeciej umowy, § 10 ust. 1 pkt 4 czwartej i § 10 ust. 1 pkt 4 i 5 piątej z tych umów.

Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa, kwestionowała bowiem jego zasadność, w tym wystąpienie szkody objętej pozwem w majątku powódki oraz związek przyczynowy pomiędzy ewentualnym jej zaistnieniem a podaną w pozwie podstawą faktyczną żądania, związaną z działaniem samej powódki oraz bezzasadnym powoływaniem się na przymus ze strony Skarbu Państwa, przede wszystkim podnosiła natomiast, że pobierając większe opłaty za wydawanie dyplomów wraz z suplementem w stosunku do stawek przewidzianych prawem, jak też obciążając słuchaczy opłatami za procedury egzaminu dyplomowego, zajęcia wyrównawczych z języka angielskiego oraz technologii informacyjnej, jak również pominiętymi w pozwie opłatami wakacyjnymi, powódka naruszyła przepisy oraz powołane postanowienia umów zawartych przez strony, swoim działaniem dała więc pozwanej podstawę do wstrzymania dofinansowania oraz uzależnienia jego wznowienia od zwrócenie pobranych opłat, jak też naliczenia kary umownej za naruszenie ostatniej z umów. Stanowisko przyjmowane przez powódkę co do wykładni umów i przepisów powołanych w pozwie, nie było podzielane przez kilkadziesiąt innych uczelni uczestniczących w programie, było więc, jak podnosiła strona pozwana, zupełnie odosobnione i nietrafne.

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2013r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Na podstawie dowodów zebranych w sprawie, Sąd Okręgowy ustalił, że w wyniku postępowania przetargowego przeprowadzonego 2009 r., powódka, obok innych kilkudziesięciu uczelni polskich, przystąpiła do programu wskazanego w pozwie i współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego przez zawarcie i realizowanie pięciu umów zawartych ze stroną pozwaną do 2012 r., dotyczących dofinansowania kosztów kształcenie uczestników studiów pomostowych, które stanowiły szczególny rodzaj studiów zawodowych na kierunku pielęgniarstwo i położnictwo, przeznaczone były dla osób mających świadectwo dojrzałości, które ukończyły liceum medyczne, szkołę policealną albo szkołę pomaturalną kształcąca w zawodzie pielęgniarstwa i położnej. W pierwszych dwóch umowach, jak ustalił Sąd Okręgowy, dofinansowanie wynosiło 2050 zł za uczestnika za semestr, w tym 75 zł na obsługę administracyjną każdego słuchacza. W umowie trzeciej, jak ustalił Sąd Okręgowy, podane kwoty wynosiły odpowiednio 2250 i 80 zł, w czwartej umowie pierwsza z tych kwot została obniżona do 2100 zł, zaś ostatnia umowa opiewała na 1930 zł za słuchacza, w tym 90 zł z tytułu jego obsługi administracyjnej. Według ustaleń Sądu Okręgowego, w § 5 ust. 12 pierwszej i drugiej umowy powódka zobowiązana była do niepobierania od słuchaczy opłat za koszty kształcenia wskazane w §2 ust. 2 przez cały okres studiów, w § 13 strona powodowa zobowiązała się natomiast do zwrotu opłat pobranych przed datą zawarcia tych umów. Analogiczne postanowienia, jak ustalił Sąd Okręgowy, zostały ponadto przyjęte w § 9 ust. 8 i 9 trzeciej umowy oraz w § 9 ust. 2 i 3 umowy czwartej i piątej, we wszystkich umowach powódka zobowiązała się bowiem do przestrzegania polityki równych szans, koncepcji zrównoważonego rozwoju i podejmowania kroków zapobiegających wszelkiej dyskryminacji wśród uczestników projektu, stosownie do obowiązujących w tym zakresie zasad wspólnotowych, związanych z wydatkowaniem środków przeznaczonych na ten cel. Dodatkowo, jak ustalił Sąd Okręgowy, w § 9 ust. 1 i 4 czwartej oraz piątej umowy, powódka zobowiązała się do niepobierania opłat za wydawanie dokumentów dotyczących przebiegu studiów, wskazanych w rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 2 listopada 2006 r. w sprawie dokumentacji przebiegu studiów w wysokości wyższej niż stawki przewidziane tym aktem prawnym, jak też opłat za ewentualne wprowadzenie dodatkowych zajęć z języka obcego oraz technologii informacyjnej, w § 12 pierwszej i drugiej umowy, zobowiązała się natomiast do pokrycia ze środków własnych wydatków nieobjętych projektem. Według ustaleń Sądu Okręgowego, w § 9 ust. 1 umowy pierwszej oraz drugiej strona pozwana została upoważniona do zawieszenia dofinansowania w wypadku naruszenia przez powódkę prawa, odmowy albo też utrudniania przeprowadzenia kontroli lub jej dokumentowania sprzecznie z umową, jak również w razie uzasadnionego wniosku podmiotów uprawnionych do przeprowadzenia kontroli w tym zakresie, wskazanych w dalszych zapisach tych umów, negatywne dla powódki wyniki której nakładały na uczelnię obowiązek zwrotu pobranych środków w całości lub w nadmiernej wysokości wraz z odsetkami od dnia otrzymania stosownego wezwania, jak też zapłacenia kary umownej w wysokości 10 % otrzymanych środków w terminie 14 dni od daty wezwania. Na podstawie § 15 wszystkich umów zawartych przez strony, powódka została zobowiązana do poddawania się kontroli prawidłowego ich wykonywania, realizowanej przez wyznaczone podmioty.

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że w okresie realizacji umów zawartych przez strony, powódka wprowadziła do programu studiów dodatkowe zajęcia z języka angielskiego oraz technologii informacyjnej, za które pobierała opłaty, uznała bowiem, że nie są one objęte zakresem kształcenia zawodowego i umową zawartą z pozwanym, zobowiązała ponadto studentów do uiszczania opłat za: wydawanie dyplomów ukończenia tych studiów wraz z suplementami, które zawierały punktację ECTS, jak też opłat wakacyjnych. Niepobieranie takich opłat dodatkowych przez inne uczelnie uczestniczące w tym samym programie, jak ustalił Sąd Okręgowy, było przyczyną niezadowolenia ze strony słuchaczy studiów prowadzonych przez powódkę, którzy wystąpili ze skargami, z tej też przyczyny w okresie od 19 do 21 lipca 2010 r. została przeprowadzona kontrola, która potwierdziła okoliczności pobierania przez powódkę wskazanych opłat. Powołując się na naruszenia przepisów powołanego rozporządzenia z dnia 2 listopada 2006 r., na podstawie § 9 ust. 1 pkt 1 i 5 dwóch pierwszych umów oraz § 10 ust. 1 pkt 1 i 5 trzeciej umowy, pozwana zawiesiła wypłatę dofinansowania na rzecz powódki i uwzględniając zalecenie pokontrolne, uznała, że warunkiem jego przywrócenia jest zwrócenie przez powódkę pobranych opłat, zajęte zaś stanowisko podtrzymała w odpowiedzi na zastrzeżenia do wyników kontroli, zawarte w piśmie powódki z dnia 27 grudnia 2010 r. Sąd Okręgowy ustalił, że z pobranych opłat na realizację pierwszej umowy w kwocie 24200 zł, powódka zwróciła słuchaczom 8800 zł, z opłat pobranych na podstawie drugiej umowy w łącznej wysokości 209000 zł, powódka zwróciła, jak ustalił Sąd Okręgowy, opłaty w kwocie 76000 zł, oddała ponadto wszystkie opłaty pobrane w okresie realizacji trzeciej umowy w kwocie 77000 zł

oraz całą kwotę 203770 zł pobraną tytułem opłat uiszczanych przez słuchaczy w okresie realizacji kolejnej umowy. Według ustaleń Sądu Okręgowego, w 2011 r. strony wymieniały pisma, w treści których podtrzymywały rozbieżne stanowiska, przy piśmie z dnia 24 kwietnia 2011 r. powódka przedstawiła opinię Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego o statusie studiów pomostowych, pozwana nie zmieniła jednak stanowiska, pismem z dnia 6 marca 2012 r., jak ustalił Sąd Okręgowy, odmówiła powódce wypłaty mającej pokrywać koszty prowadzenia tych studiów w okresie realizacji piątej umowy zawartej przez strony i wezwała powódkę do zapłaty kary umownej w wysokości 99395 zł w terminie do 9 marca 2012 r. za naruszenie warunków umowy, pismem zaś z dnia 30 lipca 2012 r., została wezwana przez powódkę do zapłaty kwoty 625475 zł tytułem odszkodowania za naruszenie umów łączących strony, w tym równowartości opłat zwróconych przez powódkę słuchaczom w kwocie 526800 zł oraz kwoty 99395 zł tytułem dofinansowania potrąconego z karą umową naliczoną przez pozwaną, która w kolejnym piśmie podtrzymała swoje wcześniejsze stanowisko i odmówiła uznania roszczeń powódki. Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, że podczas szkoleń organizowanych przez Ministerstwo Zdrowia, uczelnie korzystające z dofinansowania informowane były o zakazie pobierania dodatkowych opłat, wskazał, że żadna inna uczelnia realizująca ten program nie pobierała takich opłat od swoich słuchaczy, ustalił także, że oprócz dyplomu ukończenia studiów pomostowych, powódka wydawała słuchaczom suplement, w którym naliczone były punkty ECTS, uzyskanie których, w liczbie 180, jest wymagane na studiach pierwszego stopnia, opracowała bowiem, jak ustalił Sąd Okręgowy, system zaliczania tych punktów za zajęcia odbyte przez słuchaczy w liceach medycznych lub szkołach podyplomowych, jak również za organizowane we własnym zakresie w ramach studiów pomostowych zajęcia z języka angielskiego i technologii informacyjnej.

Oceniając ustalone okoliczności, Sąd Okręgowy nie dopatrył się podstaw do uwzględnienia powództwa, dzieląc argument pozwanej, odwołując się do idei studiów pomostowych realizowanych w ramach wskazanego programu i dofinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, związanych z nieodpłatnością tej formy kształcenia zawodowego, uznał, że jednoznaczne zakazy pobierania dopłat zostały przewidziane w powołanych postanowieniach umów łączących strony, pobieranie takich świadczeń od słuchaczy za suplement dyplomu, zajęcia dodatkowe, realizację procedur egzaminu dyplomowego oraz opłat wakacyjnych, stanowiło więc ich naruszenie przez powódkę, której od początku znane były wymagania dotyczące nieodpłatnego charakteru studiów pomostowych, powinny tym samym zostać uwzględnione w ofercie złożonej przez powódkę w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego, zasady którego nie mogły być naruszane, uprawniały stronę pozwaną do wstrzymania dofinansowania i uzależnienia jego wznowienia od zwrócenie przez powódkę opłat pobranych od słuchaczy. Sąd Okręgowy podzielił wprawdzie stanowisko powódki dotyczące niespójnego sposobu uregulowania studiów pomostowych z ustawą o szkolnictwie wyższym i przepisami wykonawczymi dotyczącymi w szczególności przyznawania punktów ECTS oraz zasad ich zaliczania, uznał jednak, że powódka nie miała uprawnień do samodzielnego tworzenia systemu naliczania tych punktów na studiach finansowanych ze środków publicznych, w tym zaliczania zajęć przeprowadzonych w średnich szkołach zawodowych, ani też obciążania słuchaczy opłatami za zajęcia dodatkowe wbrew zakazowi, który został wprowadzony we wszystkich umowach zawartych ze Skarbem Państwa w sytuacji, gdy w przepisach rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 11 maja 2004 r. w sprawie szczegółowych warunków prowadzenia studiów zawodowych na kierunku pielęgniarstwo lub położnictwo przeznaczonych dla pielęgniarzek i położnych posiadających świadectwo dojrzałości oraz będących absolwentami liceów medycznych i medycznych szkół zawodowych kształcących w zawodzie pielęgniarstwa i położnej, tylko przewidziane w programie nauczania zajęcia oraz praktyki mogą zostać zaliczone na wniosek studenta przez kierownika jednostki organizacyjnej szkoły prowadzącej studia zawodowe na podstawie właściwego zaświadczenia, wśród przedmiotów podstawowych i kierunkowych nie zostały natomiast przewidziane zajęcia z języka angielskiego i techniki informacyjnej, ani możliwość naliczania punktów ECTS, zaliczenie jest natomiast możliwe tylko co do praktyk zawodowych, z ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarstwa i położnej oraz niektórych innych ustaw zaś wynika, że studia zawodowe mogą trwać krócej niż 6 semestrów, a z załącznika nr 80 pkt I do rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 12 lipca 2007 r. w sprawie standardów kształcenia dla poszczególnych kierunków oraz poziomów kształcenia, a także trybu tworzenia i warunków, jakie musi spełniać uczelnia, by prowadzić studia międzykierunkowe oraz makrokierunki, wynika, że studia pierwszego stopnia na kierunku pielęgniarstwo nie trwają krócej niż 6 semestrów, zaś liczba zajęć i praktyk nie powinna być mniejsza niż 4815, natomiast art. 165 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o szkolnictwie wyższym i rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 3 października 2006 r. w

sprawie warunków i trybu przenoszenia osiągnięć studenta pozwala na zaliczanie zajęć przeprowadzonych w uczelni wyższej, nie daje natomiast żadnej podstawy do zaliczania zajęć przeprowadzonych na poziomie szkoły średniej, także zawodowej. Opierając się na powołanych przepisach, Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska co do zgodności z prawem zastosowanego przez powódkę systemu przyznawania punktów ECTS, odwołując się natomiast do § 20 ust. 1p pkt 3 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 2 listopada 2006 r. w sprawie dokumentacji przebiegu studiów i wskazując dokumenty, za które uczelnia wyższa może pobierać opłaty oraz ich wysokość, która nie może przekraczać 60 zł za dyplom jej ukończenia wraz z dwoma odpisami, wskazał na niedopuszczalność pobierania przez powódkę większych opłat w kwocie 200 zł za wydanie dyplomu wraz z suplementem wystawianym przez powódkę oraz na niezgodność tej praktyki z powołanymi postanowieniami umów łączących strony, które uzasadniały wstrzymanie dofinansowania oraz obciążenie powódki karą umowną za naruszenie ostatniej z tych umów, uznał ponadto, że zwracając studentom opłaty pobrane niezgodnie z prawem oraz umowami zawartymi ze Skarbem Państwa, powódka nie poniosła szkody, pozwana nie została ponadto bezpodstawnie wzbogacona kosztem powódki. Z tych powodów Sąd Okręgowy nie dopatrywał się więc postaw również do zasądzenia na rzecz powódki odsetek za opóźnienie w realizacji dochodzonego roszczenia w kwocie 12000 zł, zaś o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i przy zastosowaniu § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w zw. z art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Apelację do wyroku Sądu Okręgowego wniosła powódka. Zaskarżając ten wyrok w całości, zarzuciła Sądowi Okręgowemu przekroczenie granic oceny dowodów, zasad doświadczenia życiowego i logiki przez sprzeczne z art. 233 § 1 k.p.c. oparcie dokonanych ustaleń w odniesieniu do woli stron wszystkich umów o dofinansowanie na podstawie szkoleń prowadzonych przez pracownice Departamentu (...) Ministerstwa Zdrowia i przekazanych informacji co do nieodpłatnego charakteru studiów pomostowych; nietrafne przyjęcie, że wprowadzenie do ich programów zajęć wyrównawczych nie było zgodne z zasadą równych szans dla innych uczelni; bezpodstawne uznanie, że strona pozwana była uprawniona do wstrzymania dofinansowania na gruncie każdej z pięciu umów; niewłaściwe przyjęcie, że powódka nie miała uprawnień do samodzielnego stworzenia systemu naliczania i zaliczania punktów ECTS i pominięcie, że była zobowiązana do przestrzegania stanowiska Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, które zostało bezzasadnie pominięte; nieuprawnione uznanie, że standardy kształcenia obowiązujące na kierunkach pielęgniarstwa i położnictwa nie mają zastosowania do studiów pomostowych, które nie zostały uregulowane w sposób wyczerpujący; pominięcie, że zajęcia odbyte w szkołach pielęgniarstwa są zaliczane na studiach pomostowych; dokonanie wadliwej oceny pobierania opłat za suplementy do dyplomów wystawianych przez stronę powodową oraz pominięcie, że kara umowna została nałożona za świadczenie pieniężne związane ze zwrotem opłat. Następny zarzut dotyczył naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. przez niewystarczające wyjaśnienie przez Sąd Okręgowy podstaw wydania wyroku oddalającego powództwo. Kolejne zarzuty dotyczyły prawa materialnego, w tym: art. 159 ustawy o szkolnictwie wyższym przez pominięcie, że od 1 września 2005 r. studia pomostowe są rodzajem studiów pierwszego stopnia; § 3 ust. 2 w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 4 maja 2004 r., wyżej powołanego, poprzez wadliwe uznanie, że powołane przepisy są szczególne wobec ogólnej regulacji studiów na kierunku pielęgniarstwo oraz położnictwo i pominięcie, że taki wniosek może dotyczyć tylko kształcenia zawodowego; § 2 pkt 5, § 6 i § 11 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 grudnia 2008 r., w odniesieniu natomiast do piątej umowy, nowego rozporządzenia z dnia 1 września 2011 r., określanych w apelacji jako rozporządzenia w sprawie dyplomów, przez pominięcie, że warunkiem wydania dyplomu ukończenia studiów jest uzyskanie punktów ECTS; § 5 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 3 października 2006 r., powołanego wyżej, poprzez pominięcie, że kształcenie na zawodowych studiach pomostowych pozwala na uzyskanie nie więcej niż 171 punktów ECTS, wymaga więc uzupełnienia do wymaganych 180 punktów o zajęcia z języka obcego, technologii informacyjnej oraz seminarium dyplomowego; § 3 ust. 7 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 11 maja 2004 r. przez pominięcie okoliczności odbycia zajęć zaliczonych w indeksie danej uczelni do programu stanowiącego podstawę rozliczenia wymaganej liczby punktów ECTS; § 12 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 12 lipca 2007 r. przez pominięcie zasady, zgodnie z którą ukończenie studiów pomostowych ma umożliwiać absolwentowi kontynuowanie nauki na studiach drugiego stopnia, bez względu na źródło ich sfinansowania; art. 33 ust. 1 ustawy o szkolnictwie wyższym przez pominięcie stanowiska Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w zakresie naliczania punktów ECTS na studiach

pomostowych; § 20 ust. 1 pkt 3 i ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 2 listopada 2006 r. przez bezpodstawne uznanie, że sprzecznie z prawem powódka pobierała opłaty za wydanie suplementów do dyplomów ukończenia studiów; art. 65 § 2 k.c. przez pominięcie obowiązku uwzględnienia woli obu stron, nie zaś stanowiska jednej strony umowy; art. 353⁽¹⁾ w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. przez pominięcie nieważności postanowienia umów nakładającego na stronę powodową obowiązek nieprzeprowadzania odpłatnych zajęć wyrównawczych; art. 361 k.c. przez niedostrzeżenie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą powódki polegającą z zwrocie pobranych opłat a bezprawnym zakazaniem ich pobierania przez pozwaną oraz żądaniem ich zwrócenia; art. 483 § 1 w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. przez bezpodstawne uznanie, że naruszenie obowiązku spełnienia świadczenia pieniężnego nie ma takiego charakteru oraz naruszenie art. 498 w zw. z art. 98 i 104 k.c. przez niedostrzeżenie okoliczności złożenia oświadczenia o potrąceniu kary umownej przez osobę, która przekroczyła swoje umocowanie do działania w imieniu strony pozwanej. Na podstawie opisanych zarzutów, powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie żądania pozwu w całości i obciążenie strony pozwanej poniesionymi kosztami procesu za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o obciążenie powódki kosztami postępowania apelacyjnego, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Ustalenia Sądu Okręgowego były prawidłowe, mimo licznych zarzutów dotyczących naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przy ich dokonywaniu, od początku postępowania nie były sporne między stronami, każdy element podniesionego w apelacji naruszenia powołanej normy prawa procesowego dotyczył bowiem w istocie oceny prawnego znaczenia tych okoliczności, które wynikały z dokumentów złożonych przez strony oraz zeznań świadków, których zeznania, nawet w części dotyczącej udzielenia informacji przez pracowników strony pozwanej, którym powierzone zostały szkolenia co do realizacji programu, w ramach którego dofinansowane zostało prowadzenie studiów pomostowych ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i jego części dotyczącej Kapitału Ludzkiego, nie były kwestionowane przez powódkę co do udzielania informacji dotyczących niedopuszczalności pobierania od studentów opłat za dodatkowe zajęcia uprawniające do zaliczenia tych studiów i wyższe opłaty za dyplomy ich ukończenia wraz z odpisami lub dokumentami towarzyszącymi, podważana była natomiast, przy powołaniu przez skarżącą również zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 65 § 2 k.c., ocena tych informacji w odniesieniu do zgodnego zamiaru obu stron, powódka zaprzeczała bowiem, aby podpisując pięć umów stanowiących podstawę udziału skarżącej w projekcie kształcenie zawodowe pielęgniarek i położnych w ramach studiów pomostowych, zgadzała się na niedopuszczalność pobierania opłat od studentów za udział w zajęciach dodatkowych, które nie zostały przewidziane w wykazie przedmiotów zawodowych zawartym w powołanym rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 11 maja 2004 r. i w zw. z art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarstwa i położnej oraz niektórych innych ustaw. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w istocie dotyczył nie tyle okoliczności podawanych przez świadków i zapisów zawartych w umowie, ile wykładni jej treści oraz określenia prawnych skutków zamieszczenia w jej treści konkretnych zapisów, podlegał więc łącznej ocenie z zarzutem naruszenia art. 65 § 2 k.c., żaden z nich nie był jednak uzasadniony. Nie może ponadto ulegać kwestii, że przy wykładni umowy dopuszczalne i zasadne jest odwoływanie się do zeznań świadków, jeżeli mogą zostać w ten sposób poczynienie dodatkowe ustalenia świadczące o zamiarach stron, art. 247 k.p.c. nie stanowi bowiem w tym zakresie formalnej przeszkody, jak zasadnie wskazywał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 września 2004 r., II CK 483/03 (tak też np. Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 21 grudnia 2005 r., IA Ca 663/05). Nie można z drugiej strony odmówić skarżącej racji, że podstawowe znaczenie przy ustalaniu zgodnych zamiarów stron mają uzgodnienia zawarte w treści pisemnej umowy i jej cel, jak zasadnie uznał Sąd Najwyższy w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2003 r., V CK 46/03 oraz w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2009 r., IV CSK 558/08. Zastosowanie podstawowych zasad wykładni dokonywanej zgodnie z art. 65 § 2 k.c., nie wypada jednak korzystnie dla strony powodowej, we wszystkich pięciu umowach łączących strony zostały bowiem zawarte zastrzeżenia o niepobieraniu przez powódkę opłat na pokrycie kosztów kształcenia w zakresie podanym w § 2 ust. 3 każdej z tych umów, jak wynika z § 5 ust. 12 pierwszej, drugiej i trzeciej umowy i z § 9 ust. 8 i § 9 ust. 2 ostatnich umów.

Niezależnie więc od zakresu zajęć zawodowych, obowiązek zapewnienia których w toku studiów pomostowych został nałożony na szkoły prowadzące takie studia w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 11 maja 2004 r., w § 2 ust. 3 każdej z tych umów „zamawiający przyznał wykonawcy dofinansowanie na pokrycie kosztów kształcenia na studiach pomostowych”, nie ograniczył tej dotacji tym samym do zajęć zawodowych, stanowiących podstawowy element ich programu. Przeciwnie stanowisko skarżącej zawężało sposób rozumienia zacytowanego zapisu, nie zasługiwało tym samym na akceptację w sytuacji, gdy dodatkowe argumenty na korzyść strony pozwanej wynikały z okoliczności finansowania tego projektu ze środków wspólnotowych, uzyskanie których wiązało się ze zamiarem zniesienia barier finansowych związanych z dostępem do kształcenia mającego na celu wyrównanie szans wśród przedstawicieli tego samego zawodu różnych państw Wspólnoty, dysponujących różnym poziomem wykształcenia, zaś pozostali uczestnicy odczytywali zapisy umów tego samego rodzaju w sposób zbieżny ze stanowiskiem strony pozwanej, prowadząc więc analogiczne studia pomostowe, nie pobierali opłat za oferowane zajęcia oraz za inne swoje działania związane z realizacją umów zawartych ze stroną pozwaną. Odosobnione stanowisko powódki, wśród kilkudziesięciu uczelni wyższych, z udziałem których wskazany program był realizowany, nie działa na korzyść skarżącej i nie może być pominięte przy orzekaniu o apelacji, świadczy bowiem o sposobie rozumienia wskazanych umów w sposób bardziej zobiektywizowany niż wynika do subiektywnego podejścia skarżącej. Prawdłowo Sąd Okręgowy ustalił więc, że zakaz pobierania opłat odnosił się do wszystkich zajęć, które były organizowane przez powódkę przy wykonywaniu pięciu umów zawartych ze stroną pozwaną, nie ulega ponadto wątpliwości, że został złamany, powódka pobierała bowiem opłaty za zajęcia dodatkowe z języka angielskiego i techniki informacyjnej, za realizację procedur egzaminu dyplomowego, w tym obronę pracy dyplomowej, której przygotowanie nie było przewidziane powołanym rozporządzeniem, za wydanie dyplomu z suplementem zawierającym dane o punktacji ECTS, a nawet opłatę wakacyjną, która nie została przewidziana ani w przepisach powołanych w apelacji, ani też w żadnym innym akcie prawnym. Istotne dla sprawy ustalenia Sądu Okręgowego były więc prawidłowe, w całości zostały więc uznane za podstawę rozstrzygnięcia o zasadności apelacji, której zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie, zwłaszcza że duża ich część została oparta na przejawieniu znaczenia niektórych stwierdzeń i argumentów Sądu Okręgowego, zaciemniała więc rzeczywisty przedmiot sprawy i znaczenie tych okoliczności, które miały podstawowe znaczenie dla oceny zasadności żądania, którego zakres nie budził wątpliwości, tak jak prejudycjalny dla dalszej części znaczenie większych roszczeń powódki charakter wyroku rozstrzygającego o zasadności powództwa i apelacji powódki, w sposób nieczytelny była natomiast wskazywana jego podstawa prawna, a tym samym i stosunek prawny, który stanowił jego podstawę. Nawijając do naruszania przez pozwaną warunków pięciu umów wskazanych w pozwie, nie przywołując jednak art. 471 k.c., strona pozwana podnosiła z drugiej strony, że została przymuszona do zwrócenia opłat pobranych od studentów, w tym bowiem zdarzeniu upatrywała źródła szkody, eksponowała ponadto ponad miarę znaczenie dla sprawy wielu przepisów ustaw i rozporządzeń regulujących system szkolnictwa wyższego oraz ich związek ze szczególną regulacją studiów pomostowych. W ocenie Sądu Apelacyjnego, z tej przyczyny przeważająca część zarzutów apelacji dotyczyła pominięcia albo też wadliwego zastosowania licznych przepisów tego rodzaju, skarżąca przeoczyła jednak, że nie miały one tak istotnego znaczenia, podstawą wagę należało zaś przypisać ustaleniom stanowiącym podstawę faktyczną odszkodowawczego niewątpliwie roszczenia oraz ich ocenę ukierunkowaną na art. 471 k.c. lub też inną ewentualną podstawę prawną cywilnoprawnej odpowiedzialności strony pozwanej, mającej wynikać, według twierdzeń pozwu oraz zarzutów apelacji, z okoliczności przymuszania powódki do zwrotu opłat pobranych od studentów. Tak sformułowane powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie ze względu na dwie osobne grupy argumentów, na aprobatę zasługiwała natomiast tylko taka części argumentacji podane w apelacji na uzasadnienie podniesionych w niej zarzutów, która nie miała decydującego znaczenia dla wyniku sprawy, dotyczyła bowiem stanu prawnego obowiązującego w dziedzinie szkolnictwa wyższego, w szczególności regulującego charakter oraz zasady prowadzenia pomostowych studiów przeznaczonych dla pielęgniarek i położnych posiadających świadectwo dojrzałości, które ukończyły liceum medyczne lub szkołę policealną albo szkołę pomaturalną uprawniającą do wykonywania zawodu pielęgniarki lub położnej.

Przed wskazaniem na podstawowe przyczyny bezzasadności apelacji, na potrzeby krótkiego odniesienia się do pozostałych zarzutów apelacji, wskazać więc należy, że niezależnie od niespójnego systemu prawnego co do statusu i zasad prowadzenia tych studiów, którego dokładna ocena nie należy do zakresu kompetencji sądów powszechnych, nie w tym bowiem zakresie leżała ocena zasadności powództwa, przebijająca w apelacji skarżącej potrzeba dostosowania

warunków prowadzenia studiów pomostowych dla wskazanej grupy zawodowej i korzyści wynikających z ich ukończenia, może stanowić podstawę akceptacji stanowiska zakładającego dopuszczalność stosowania powołanych w apelacji przepisów ustawy o szkolnictwie wyższym i rozporządzeń wykonawczych, z powołanej w apelacji opinii Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego nie wynika bowiem wniosek przeciwny. Jeżeli więc będą spełniona warunki określone tymi przepisami, studia pomostowe mogą zostać uznane za studia pierwszego stopnia w rozumieniu art. 159 powołanej ustawy, ich ukończenie powinno bowiem uprawniać absolwentów do podjęcia dalszej nauki na studiach drugiego stopnia. Niezależnie więc od zapisów zawartych w powołanym rozporządzeniu z dnia 11 maja 2004 r., wśród których, jak trafnie podniósł Sąd Okręgowy, nie zostało przewidziane prowadzenie na wskazanych studiach zajęć z języka angielskiego i techniki informatycznej, ani przygotowanie oraz obrona pracy dyplomowej, ani też wystawienie dyplomu z suplementem zawierającym wykaz punktów ECTS, ich naliczenia nie zostało bowiem uwzględnione w powołanym rozporządzeniu, ani w ustawie z 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej oraz niektórych innych ustaw, wprowadzenie tych zajęć dodatkowych, w szczególności za odpłatnością, poprzez uzupełnienie podstawowego programu tych studiów o dalsze przedmioty, których zaliczenie umożliwiłoby uzyskanie przez studentów 180 punktów ECTS, jak też praktyki wystawiania suplementów zawierających stosowne zestawienie tych punktów, nie może zostać uznane za zabronione czy też sprzeczne z przepisami powołanego rozporządzenia i ustawy, z pewnością nie zostało natomiast ograniczone powołaną ustawą o szkolnictwie wyższym, ani też innym aktem prawnym, w szczególności rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 2 listopada 2006 r. w sprawie dokumentacji przebiegu studiów. W ocenie Sądu Apelacyjnego, organizując i prowadząc studia pomostowe, także adresowane dla wskazanej grupy położnych i pielęgniarek, we własny zakres i na komercyjnych zasadach, każda uczelnia dysponująca odpowiednimi zezwoleniami, kadram i bazą, byłaby uprawniona do prowadzenia takich studiów w sposób uwzględniający powołane przepisy, nie musiałaby się w szczególności tłumaczyć z organizacji zajęć z języka obcego i techniki informacyjnej, ani też przeprowadzania obrony prac dyplomowych, miałaby także prawo pobierać od zainteresowanych studentów opłaty za takie zajęcia, realizację procedury obrony pracy dyplomowej, a nawet za przerwę wakacyjną, gdyby ten okres również był wykorzystywany do realizacji planu takich studiów pomostowych, byłaby jednak ograniczona, jak każda uczelnia, w zakresie pobierania opłat za wystawianie dokumentów związanych ze studiami, zwłaszcza wysokością opłat za wydanie dyplomu ich ukończenia z odpisami i suplementami, powołane rozporządzenie z dnia 2 listopada 2006 r. Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego zawierało bowiem w tym zakresie ograniczenia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, istota rozpoznawanej sprawy nie sprowadza się do możliwości zorganizowania i przeprowadzenia studiów pomostowych dla grupy zawodowej pielęgniarek i położnych na wskazanych zasadach, lecz tylko do oceny zapisów przyjętych przez strony w pięciu umowach wskazanych w pozwie i apelacji oraz sposobie ich realizowania przez obie strony, jak też do oceny zarzutu dotyczącego przymuszania skarżącej do zwrotu opłat mających stanowić przyczynę doznania przez powódkę szkody, której niewielka ledwie część została objęta pozwem. Prawidłowe ustalenie przez Sąd Okręgowy, które, jak zaznaczono, zostało podzielone przez Sąd Apelacyjny, że w każdej z pięciu umów wskazanych w pozwie, powódka zobowiązała się do niepobierania opłat za realizację studiów pomostowych na zasadach określonych w ich treści oraz zgodnie z obowiązującymi przepisami, wymaga zbadania zgodności tych umów ze wskazanymi przepisami prawa, niezbędne było ponadto określenie prawnych konsekwencji podjęcia przez pozwaną działania, które zostało zakazane w tych umowach. O ile drugie z tych zadań zostało podjęte przez Sąd Okręgowy, w uzasadnieniu wyroku stosowna kwalifikacja prawna została bowiem podana, o tyle w niewielkim tylko stopniu Sąd Okręgowy zaprezentował swoje stanowisko w zakresie pierwszego z podniesionych zagadnień, w tym tylko zakresie zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. został podzielony. Uchybienie Sądu Okręgowego nie miało jednak wpływu na ostateczną treść wyroku podlegającego kontroli apelacyjnej (orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83, oraz z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97, z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 11862/00, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/2005), dokładniejszej oceny wymagał natomiast zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 353¹ w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c., przed wydaniem zaskarżonego wyroku oraz wniesieniem apelacji powódka powoływała się bowiem na nieważność umów zawartych z pozwaną w części odnoszącej się do „zobowiązania powódki

do nieprzeprowadzania wobec uczestników studiów pomostowych odpłatnych zajęć wyrównawczych”. Zarzut ten nie został podzielony przez Sąd Apelacyjny, w treści żadnej bowiem z pięciu umów zawartych przez strony nie zostało zawarte tego rodzaju ograniczenie, prowadzenie takich zajęć nie było bowiem przedmiotem zapisów zawartych w tych umowach. Jak zaznaczono, powódka zobowiązała się do realizacji takich studiów bez pobierania dalszych opłat, z wyjątkiem opłat za wydanie dyplomu, ewentualnie z dalszymi dokumentami, w kwotach przewidzianych przepisami szczególnymi, w zamian za dofinansowanie kosztów przeprowadzenia takich studiów. Jak wskazano, powódka zadeklarowała też gotowość poniesienia z własnych środków wydatków niepokrytych ze środków uzyskanych od strony pozwanej na podstawie umów, które zostały przystosowane do podstawowego programu tych studiów, przewidzianego rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 11 maja 2004 r., w którym nie zostały ujęte także zajęcia z języka obcego, realizacji procedury egzaminu dyplomowego, obejmującej pracę dyplomową, ani też naliczanie punktów ECTS oraz wystawianie suplementu do dyplomy ukończenia studiów, czyli do dopuszczalnego sposobu odbycia tych studiów bez jednoczesnego zastosowania przepisów ustawy o szkolnictwie wyższym oraz rozporządzeń wykonawczych, jak również w sposób odbiegający od ogólnych zasad przeprowadzania studiów pierwszego stopnia na kierunku pielęgniarstwie i położnictwie, w szczególności wprowadzonych ustawą z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarstwa i położnictwa oraz niektórych innych ustaw, które nie mogą trwać krócej niż 6 semestrów, nie są także ograniczone do zaliczenia zajęć z zakresu przygotowania ściśle zawodowego, obejmują bowiem przedmioty ogólne, w tym języki obce, tak jak inne studia pierwszego stopnia. Przyjęcie innej tezy musiałoby się wiązać z koniecznością zakwestionowania podstawowej regulacji studiów, których dofinansowania dotyczy rozpoznawana sprawa, nawet jednak skarżąca nie wysunęła tej tezy, nie podważała zwłaszcza konstytucyjności rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 11 maja 2004 r. i nie twierdziła, aby prowadzenie analogicznych studiów przez kilkadziesiąt innych uczelni wyższych na podstawie dofinansowania uzyskanego od strony pozwanej było niezgodne z prawem, czyli by uzyskane na ich podstawie tytuły zawodowe były nielegalne, odstawała natomiast za zgodnością z prawem własnego systemu organizacji i prowadzenia tych studiów, opartego na zastosowaniu przepisów ogólnych, w tym systemu punktacji ECTS, na potrzeby uzupełnienia którego wprowadzała własne zasady zaliczania przedmiotów, zajęcia dodatkowe oraz obronę pracy dyplomowej. Nie kwestionując zgodności z prawem większości tych działań, nie można było uznać, z podanych powodów, aby organizacji tych studiów zastosowana przez powódkę, była niezgodna z obowiązującym prawem, prowadzenie tych studiów na zasadach określonych w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 11 maja 2004 r., czyli w taki sposób, który został zastosowany przez kilkadziesiąt innych uczelni wyższych, odpowiadało natomiast prawu, mimo że nie wyczerpywało wszystkich możliwości, na które powoływała się powódka. Zarzut nieważności umów zawartych przez strony w tym zakresie nie mógł zostać uwzględniony, w żadnej z nich nie został bowiem zapisany zakaz wprowadzenia do programu innych form kształcenia, zostało natomiast w nich przyjęte, że związane z nimi koszty, które nie zostaną sfinansowane ze środków uzyskanych od pozwanego, będą pokryte z własnych środków, pozostających w dyspozycji powódki, których nie można było dalej przenosić na studentów bez narażania się na zarzut naruszenia stosownych zapisów umowy, powołanych przy opisie prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego. Dodatkowy argument za tym stanowiskiem wynika z § 9 ust. 4 ostatniej umowy, zostało w niej bowiem założone, że powódka może uzupełnić program o zajęcia z języka obcego oraz technologii informacyjnej, jednakże bez dodatkowych opłat, pobranie których wiązało się z oddzielnie zastrzeżonym obowiązkiem ich zwrotu. Każda z umów łączących strony, jak zaznaczono, uprawniała ponadto stroną pozwaną do żądania zwrotu opłat pobranych przez skarżącą z naruszeniem postanowień wiążących strony, nawet przed podpisaniem umowy. W trzech umowach taki zapis został zawarty w § 11 ust. 2, w dwóch pozostałych znalazł się natomiast w § 12 ust. 1. Z podanych przyczyn, nie było również podstaw do kwestionowania ważności powołanych zapisów umownych. W sytuacji więc, gdy z okoliczności, jak ponosiła powódka, „przymuszania” skarżącej przez pozwaną wywodzona była podstawa faktyczna doznania przez powódkę szkody objętej powództwem, nie może ulegać wątpliwości, w świetle podniesionych argumentów, że nie tylko w rozumieniu przyjętym w art. 471 k.c., ale również na potrzeby ewentualnego kwalifikowania roszczenia powódki jako czynu niedozwolonego z art. 415 k.c., działanie pozwanego Skarbu Państwa nie było bezprawne, stanowiło bowiem przejaw prawidłowego wykonywania uprawnień wynikających z zawarcia przez strony pięciu ważnych umów o dofinansowanie prowadzenia przez powódkę studiów pomostowych. Już z tego powodu nie można było uznać powództwa za uzasadnione, źródłem szkody powódki nie było bowiem niewypłacenie dotacji, z wyjątkiem należności z ostatniej umowy, potrąconej z karą umowną naliczoną przez stroną pozwaną na kwotę 99395 zł, której część została

objęta żądaniem pozwu. Ze względu na ten wyjątek, w dalszej kolejności rozważyć też należało istnienie podstaw do wstrzymania się przez pozwanego z wypłatą dotacji do momentu aż powódka zwróci opłaty pobrane od studentów z naruszeniem umów łączących strony i obciążenia powódki wspomnianą karą umowną za naruszenie piątej umowy łączącej strony.

We wskazanym zakresie, odmiennie w stosunku do Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny dopatrył się różnicy pomiędzy skutkami naruszenia przez powódkę postanowień ostatnich dwóch umów w stosunku do poprzednich, nie miały one jednak decydującego znaczenia, nie mogły więc wpływać na ocenę zasadności apelacji. O ile bowiem w § 10 ust. 1 pkt 4 umowy czwartej i piątej, na podstawie której została naliczona kara umowna, naruszenie przez powódkę obowiązków z § 9 zostało przewidziane jako podstawa zawieszenia wypłaty dofinansowania z tych umów o tyle w trzech poprzednich umowach takie rozwiązanie nie zostało przewidziane, strona pozwana mogła natomiast podjąć taką decyzję w szczególności z powodu realizowania przez powódkę studiów pomostowych z naruszeniem przepisów prawa. W świetle podniesionych już argumentów, nie może ulegać kwestii, że pozwana miała prawo zawiesić swoje świadczenia na rzecz powódki na podstawie czwartej i piątej umowy, czyli w zakresie wystarczającym do oddalenia apelacji także w części dotyczącej kary umownej potrąconej z należną powódce częścią dopłaty. Uwzględnienie z kolei okoliczności pobierania przez powódkę opłat w wysokości 200 zł za wydanie dyplomu ukończenia studiów pomostowych wraz z suplementem, uzasadnia ponadto uznanie, że z uprawnienie tego pozwana mogła także skorzystać ze względu na naruszenie przez powódkę w tym zakresie rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 2 listopada 2006 r., został w nim bowiem wyczerpująco określony rodzaj dokumentów, związanych z pobieraniem nauki w szkolnictwie wyższym, za wystawienie takiego dyplomu opłata nie mogła zaś przenosić 60 zł. Powódka miała więc prawo pobrać opłatę w podanej wysokości za wystawienie dyplomu, opłaty za suplement nie były wówczas przewidziane, w sytuacji więc, gdy w kwocie pobranej przez pozwaną nie była wyodrębniona wysokość opłaty za sam dyplom, nie wyższa niż 60 zł, zarzut naruszenia przez powódkę prawa był uzasadniony i mógł stanowić przyczynę zawieszenia wypłat dofinansowania przewidzianego w trzech wcześniejszych umowach, niezależnie od wynikającej z nich podstawy do zwrócenia przez powódkę opłat pobranych za zajęcia dodatkowe i inne niż wystawienie dyplomu z suplementem działania związane z realizacją studiów, w tym nawet za pobieranie przez powódkę opłat wakacyjnych, ich pominięcie w kwocie dochodzonej pozwem nie pozbawiało pozwaną wskazanych uprawnień, zaś odmiennie stanowisko powódki nie było uzasadnione i nie zostało podzielone przez Sąd Apelacyjny. Nie można było nie podzielić ponadto stanowiska strony pozwanej oraz Sądu Okręgowego, zgodnie z którym zaliczanie przedmiotów przeprowadzonych w szkołach średnich nie było zgodne z postanowieniami rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 3 października 2006 r. w sprawie warunków i trybu przenoszenia osiągnięć studenta, zwłaszcza § 6 ust. 3, zgodnie z którym tylko zajęcia odbyte na studiach mogły zostać uznane na innej uczelni, nie było tym samym zasadne twierdzenie skarżącej, aby wpisanie innych zajęć do indeksu jako zaliczonych, nadawało im charakter zajęć przeprowadzonych w ramach studiów wyższych.

Na uwzględnienie nie zasługiwał zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 483 § 1 w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. dotyczący naliczenia kary umownej za niewykonanie przez powódkę obowiązku dotyczącego świadczenia rzekomo pieniężnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, świadczenie polegające na zakazie przyjmowania ustalonej opłaty nie stanowi świadczenia pieniężnego, lecz jego przeciwieństwo, nie polega bowiem na podjęciu przez dłużnika jakiegokolwiek działania, nie ma więc podstaw do przyjęcia, by miało charakter pieniężny. Nie może ulegać kwestii, że wierzyciel przyjmujący świadczenie pieniężne, w tym powódka pobierająca opłaty od studentów, nie spełnia świadczenia pieniężnego, lecz przyjmuje świadczenie realizowane przez swojego kontrahenta, naruszając własny obowiązek zaniechania w stosunku do Skarbu Państwa. Naliczenie kary umownej przez pozwaną nie naruszało więc art. 483 § 1 k.c., zastrzeżenie tego zakazu w umowach łączących strony nie mogło tym samym stanowić przyczyny ich nieważności w tej części. Odmiennie stanowisko skarżącej nie zasługiwało natomiast na uwzględnienie, nie został także wykazany przez skarżącą zarzut złożenie oświadczenia o potrąceniu kary umownej przez osobę nieupoważnioną, zwłaszcza że podnoszony był także w odpowiedzi na pozew i apelację, czyli w pismach wniesionych przez uprawnionego reprezentanta Skarbu Państwa.

Osobną, a przy tym wystarczającą przyczyną bezzasadności apelacji oraz powództwa, było nieistnienie związku przyczynowego pomiędzy działaniem strony pozwanej podanym w pozwie jako źródło szkody, na doznanie której powoływała się skarżąca w tej sprawie, a pomniejszeniem stanu kont powódki o wartość opłat, które zostały zwrócone studentom pod wpływem rzekomego przymusu ze strony Skarbu Państwa, sposób skonstruowania podstawy żądania dochodzonego w tej sprawie, z wyjątkiem części dotacji potrąconej z naliczoną przez pozwanego karą umowną, jednoznacznie bowiem wskazywał, że ogniwem decydującym we wskazanej relacji przyczynowej było działanie samej powódki, polegające na wypłaceniu studentom uiszczonych uprzednio opłat za dodatkowe zajęcia, realizację procedur obrony pracy dyplomowej, wydanie dyplomów wraz z suplementami, jak też opłat wakacyjnych, nie było tym ogniwem natomiast wyrażanie przez stronę pozwaną oczekiwania podjęcia takiego działania przez powódkę (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., III CZP 125/05 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2012 r., IV CSK 406/11). Ocena związku przyczynowego pomiędzy sytuacją majątkową powoda a zdarzeniami podanymi jako przyczyna jej pogorszenia, wymaga, tak jak we wszystkich innych wypadkach, poszukiwania tego ognia w stanie faktycznym sprawy, którym miał dominujące i sprawcze znaczenie dla wystąpienia takiego skutku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2005 r., III CK 298/05). Zastosowanie teorii adekwatnego związku przyczynowego z art. 361 § 1 k.c. do okoliczności rozpoznawanej sprawy nie pozwalało na uznanie, aby sprawczy charakter miało w tym zakresie pisemne stanowisko pozwanego, nie doprowadziło ono bowiem do jakiegokolwiek uszczuplenia majątku strony powodowej i powiększenia środków pozostających w zasobach studentów, taki skutek wywołały natomiast wypłaty dokonane przez pozwaną z obawy o utratę większych środków z dotacji przewidzianej umowami zawartymi przez strony. Zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c. nie był więc uzasadniony. Dochodząc swoich racji, powódka mogła nawet skierować sprawę o dotację na drogę sądową oraz oczekiwać, w ocenie Sądu Okręgowego niezasadnie, korzystnego zakończenia tej sprawy, z innych źródeł finansując ewentualnie dalsze prowadzenie studiów, zwracając zaś opłaty, nie mogła liczyć na zasadność powództwa, w którym jako szkoda nie została podana niewypłacona część dofinansowania, lecz zwrócone przez powódkę opłaty, skarżąca nie mogła bowiem udowodnić, że przyczynę utraty środków wpłaconych na podstawie umów zawartych ze studentami, lecz z naruszeniem umów łączących strony, stanowiło wyrażenie przez pozwanego takiego oczekiwania. Z podanych przyczyn apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie, jej oddalenie w całości uzasadniało natomiast wnioski strony pozwanej o obciążenie powódki kosztami postępowania apelacyjnego. Na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 11 ust. 2 ustawy z 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, Sąd Apelacyjny zasądził od powódki na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wykonywanego za stronę pozwaną w postępowaniu apelacyjnym w stawce minimalnej właściwej dla spraw o zapłatę i podanej w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.